Dorota Czykier-Wierzba
Uniwersytet Gdański

KORZYŚCI EKONOMICZNE I SPOŁECZNE CZŁONKOSTWA POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ

Wstęp

1 maja 2009 r. minęło pięć lat od wstąpienia Polski do UE. Akcesji Polski z Unią towarzyszyły liczne obawy. Przed wstąpieniem do Unii na łamach prasy ekonomicznej prezentowana była długa lista problemów, jakie pojawią się w Polsce po uzyskaniu członkostwa w tej organizacji. Uważano, że wejście do UE stanowi zagrożenie utraty przez Polskę suwerenności, wartości patriotycznych, polskiej tradycji itp. Zastanawiano się także, czy po akcesji, z powodu trudności w absorpcji środków unijnych, Polska nie stanie się – zamiast beneficjentem netto – płatnikiem netto. Ponadto obawiano się, że po akcesji silnie wzrośnie zainteresowanie obcokrajowców, w tym szczególnie Niemców (rolników i firm) zakupem w Polsce ziemi rolniczej[1]. Obawiano się także, że polskie rolnictwo okaże się niekonkurencyjne w stosunku do rolnictwa „starych" krajów Unii, co może doprowadzić do jego upadku.

Podobne niepokoje budziła sytuacja występująca w innych sektorach gospodarki, w tym w zakładach przemysłu rolno-spożywczego. W sektorze tym wiele zakładów mięsnych, mleczarskich, owocowo-warzywniczych w momencie akcesji nie spełniało standardów unijnych. Niezależnie od tego przepowiadano także, że po akcesji nastąpi w Polsce silny wzrost cen, załamanie kursu złotego, masowe bankructwa polskich firm, rewindykacje granic i poniemieckich majątków, utrata katolickiej tożsamości, pogorszenie stosunków z USA, zdominowanie przez Niemcy i Francję itp. (Janicki 2009, s. 4). Warto, jak sądzę, podkreślić, że obawy te w miarę upływu czasu stopniowo malały. Pewien wpływ na zmianę postaw społeczeństwa

[1] Obawy sceptyków nie spełniły się. Od 2004 r., czyli od wstąpienia Polski do Unii, maleje powierzchnia gruntów nabywanych przez cudzoziemców. W 2003 r. wynosiła ona 4718 ha, w 2005 r. 1786 ha, a w 2007 r. 436 ha (Janicki 2009, s. 5).

co do akcesji miała, jak się wydaje, pomoc z budżetu UE przyznana Polsce na lata 2000–2004 w ramach programów: PHARE 2, ISPA i SAPARD.

1. Pomoc UE dla Polski w latach 2004–2008

Na okres, jaki upłynął od uzyskania przez Polskę członkostwa w UE, przypadają dwie perspektywy finansowe. Pierwsza z nich realizowana była w latach 2000–2006 i druga rozpoczęła się w 2007 r. i będzie trwała do 2013 r. W latach 2004–2008 w ramach tych perspektyw pomocą objęte zostały w Polsce, jak wynika z danych zawartych w tabeli 1, różne dziedziny życia gospodarczego i społecznego.

Przyjmując za kryterium wielkość transferów z budżetu UE do Polski, można stwierdzić, że od początku akcesji najwięcej środków zostało wykorzystanych w Polsce na działania strukturalne, w ramach szeroko rozumianej polityki spójności. Podstawowym celem polityki spójności jest likwidacja dysproporcji w poziomie rozwoju poszczególnych regionów, w tym również obszarów wiejskich. Instrumentami służącymi do osiągnięcia celów polityki spójności są fundusze strukturalne (tj. EFRR, EFS, FIWR i Sekcja Orientacji Funduszu FEOGA) i Fundusz Spójności. Podstawowym zadaniem tych funduszy jest wspieranie restrukturyzacji i modernizacji gospodarek krajów członkowskich w UE.

W latach 2004–2008 wśród źródeł finansowania polityki spójności w Polsce podstawową rolę odgrywał EFRR (tab. 1). Absorbował on około 46% środków przeznaczonych na działania strukturalne. W latach 2004–2008 kwota środków z budżetu UE wykorzystanych w Polsce na finansowanie polityki spójności wzrosła 4,9 razy. Konsekwencją tego był wzrost udziału tych środków w ogólnej kwocie transferów wykorzystanych przez Polskę w latach 2004–2008 z 43,5% do 69,9% (tab. 1).

Tabela 1. Środki pochodzące z budżetu ogólnego UE wykorzystane w Polsce w latach 2004–2008

	2004	2005	2006	2007	2008	Ogółem
Polityka spójności, w tym:	1 050	1 004	2 146	4 740	5 170	14 111
EFRR	497	431	992	2 180	2 395	6 496
Wspólna polityka rolna, w tym:	297	1 542	1 937	2 770	2 031	8 578
Płatności bezpośrednie	0	703	812	935	1 038	3 487
PROW	287	662	933	1 768	847	4 496
Inne, w tym:	1 069	1 471	969	112	195	3 817
PHARE	365	333	222	0,9	0	921
SAPARD	118	339	0	0	35	492
Ogółem	2 416	4 018	5 052	7 622	7 396	26 506

Źródło: (*5 lat Polski* 2009, s. 215).

Obok polityki spójności, wspierane były w Polsce z budżetu UE w latach 2004–2008 działania w ramach wspólnej polityki rolnej. Obejmowały one m.in.: płatności bezpośrednie do dochodów rolniczych i środki towarzyszące, tj.: Plan rozwoju obszarów wiejskich na lata 2004–2007 i Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. W latach 2004–2008 środki z budżetu Unii wykorzystane w Polsce na działania związane z realizacją WPR zwiększyły się 5,8 razy. Stąd również ich udział w ogólnej kwocie wydatków w Polsce wzrósł z 12,3% w 2004 r. do 27,5% w 2008 r.

Wydatki te, pomimo ich wzrostu, były jednak znacznie niższe (z wyjątkiem 2005 r.) aniżeli środki wykorzystane na działania strukturalne w ramach szeroko rozumianej polityki spójności (tab. 1). Wśród wydatków związanych z realizacją WPR podstawową rolę odgrywały w latach 2004–2008 dopłaty bezpośrednie oraz Plan i program rozwoju obszarów wiejskich (PROW). W 2007 r. na te dwie grupy wydatków przypadało 92,7% (tab. 1).

Kolejną pozycją ujętą w tabeli 1 są inne wydatki, które obejmują: transfery bezpośrednie (średniorocznie około 2% ogółu wydatków) oraz trzy instrumenty, tj.: transition facility (średniorocznie około 1% wydatków budżetowych), instrument poprawy płynności budżetu (średniorocznie około 6% wydatków budżetowych) i instrument Schengen (średniorocznie około 1% wydatków budżetowych), a także programy: PHARE (średniorocznie około 3% wydatków budżetowych) i SAPARD (średniorocznie około 2% wydatków budżetowych) (*Polityki*... 2009, s. 35–37; 5 lat Polski... 2009, s. 215–217).

Z powyższych rozważań wynika, że po podsumowaniu uzyskanych w latach 2004–2008 z budżetu UE środków przeznaczonych na finansowanie polityki spójności i rozwoju obszarów wiejskich ich udział w ogólnej kwocie transferów do Polski wynosił średniorocznie ponad 70% (Raport 2007, s. 216). Jeżeli do tego doliczy się środki pochodzące z programu PHARE 2 i SAPARD, to w latach 2004–2008 średniorocznie ponad 3/4 środków pochodzących z budżetu ogólnego UE zostało wykorzystanych w Polsce na działania prorozwojowe.

2. Efekty ekonomiczne i społeczne członkostwa Polski w UE

W latach 2004–2008 Polska wykorzystała 26,5 mld euro środków z budżetu ogólnego UE, z tego na działania strukturalne przeznaczono 14,1 mld euro i 8,6 mld euro na WPR (tab.1). W związku z tym nasuwa się pytanie: Jaki wpływ miało wykorzystanie tych środków na kształtowanie się w Polsce takich podstawowych wielkości makroekonomicznych, jak: stopa wzrostu, inwestycje, handel zagraniczny, bezrobocie czy zatrudnienie?

Z danych dotyczących zmian PKB w Polsce wynika, że po akcesji nastąpiło przyspieszenie tempa wzrostu PKB. Podczas gdy w latach 1999–2003 tempo to wahało

się w przedziale od 1,2% do 4,5%, to po uzyskaniu członkostwa w UE kształtowało się ono w granicach od 3,6% w 2005 r. do 4,8 w 2008 r. (tab. 2). Istotny wpływ na tempo wzrostu gospodarczego w Polsce w latach 2004–2008 miało zwiększenie krajowego popytu konsumpcyjnego, dynamika inwestycji i eksportu.

W Polsce w latach 2004–2008 konsumpcja wzrosła z 2,8% w 2003 r. i 6,8% w 2004 r. do 8,6% w 2007 r. (Glapiak 2009). Niezależnie od konsumpcji, czynnikiem, który wpłynął na przyspieszenie tempa PKB w Polsce, był, jak wspomniano, wzrost nakładów inwestycyjnych. Podczas gdy w 2003 r. dynamika nakładów inwestycyjnych wynosiła w Polsce 0,6%, to w 2004 wzrosła do 6,4%, a w 2008 r. wyniosła 8,7% (tab. 2). W latach 2004–2008 na zwiększenie dynamiki nakładów inwestycyjnych wywarło wpływ wykorzystanie środków z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności. Niezależnie od tego, do wzrostu nakładów inwestycyjnych w Polsce przyczynił się, w związku z poprawą po akcesji stabilności makroekonomicznej i wiarygodności Polski oraz zaufania inwestorów, napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ).

Tabela 2. Wybrane wielkości makroekonomiczne charakteryzujące Polską gospodarkę w latach 2004–2008

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008
Dynamika zmian PKB (w %)	5,3	3,6	6,2	6,6	4,8
PKB per capita (w tys. dol.)	14,0	14,6	.	15,9	16,3
Dynamika nakładów inwestycyjnych (w %)	6,4	7,7	16,8	20,4	8,7
Bezpośrednie inwestycje zagraniczne (w mld euro)	10,3	8,3	15,6	16,6	11,2
Eksport (w mld euro)	60,3	71,9	88,2	102,3	111,5
Import (w mld euro)	72,1	81,2	101,1	120,9	139,3
Stopa bezrobocia (w %)	19,0	17,8	13,9	9,6	7,1
Stopa zatrudnienia (w %)	51,7	52,8	54,5	57,0	57,0

Źródło: (5 lat Polski... 2009, s. 34 i 55, Rocznik... 2008, s. 655; Mały Rocznik... 2009, s. 448; Europe in Figures... 2009, s. 270, 281 oraz Glapiak 2009).

W latach 2004–2008 wartość napływu do Polski BIZ była znacznie wyższa aniżeli w ciągu pięciu lat poprzedzających akcesję i wyniosła niemal 62,0 mln euro (czyli średniorocznie 12,68 mln euro) wobec 32,2 mln euro w latach 1999–2003. Rekordowy napływ BIZ do Polski wystąpił w 2006 i 2007 r. i wynosił odpowiednio 15,6 mln euro i 16,6 mln euro (tab. 2). Warto podkreślić, że po akcesji zwiększył się napływ BIZ zarówno z krajów członkowskich UE, jak i państw trzecich. Wśród inwestorów z UE–15 najwięcej inwestycji pochodziło z Niemiec, Francji, Holandii i Luksemburga. Wstąpienie Polski do UE nie było, jak się wydaje, jedynym czynnikiem, który wywarł wpływ na zwiększenie napływu do Polski BIZ. Dla inwestorów zagranicznych ważna była także możliwość zatrudnienia w Polsce

wysoko kwalifikowanych pracowników, relatywnie niskie koszty pracy, relatywnie niski, w porównaniu z krajami UE–15 (z wyjątkiem Cypru, Irlandii, Łotwy i Węgier) podatek CIT, a także inne zachęty inwestycyjne oferowane inwestorom, np. w specjalnych strefach ekonomicznych (5 lat Polski 2009, s. 54–57).

Obok inwestycji, na przyspieszenie w latach 2004–2008 tempa wzrostu PKB w Polsce miał również wpływ handel zagraniczny, w tym szczególnie jednak eksport. Po akcesji nastąpił wzrost obrotów handlowych z zagranicą, i to zarówno z krajami UE, jak i krajami trzecimi[2]. Z tymi ostatnimi obroty handlowe wzrastały jednak nieco wolniej aniżeli z krajami UE. Stąd ich udział w wymianie handlowej z Polską kształtował się na poziomie 22,5%. Oznacza to, że niemal 80% polskiego eksportu znajdowało odbiorców w pozostałych krajach UE. Wzrosły także obroty handlowe wewnątrz grupy nowych krajów członkowskich (z 10,35% w 1999 do 13,5% w 2004 r. i 17,29 w 2007 r.) (5 lat Polski, 2009, s. 44–45). Na wzrost obrotów handlowych wpłynął, w dużym stopniu fakt, że w wyniku integracji polscy przedsiębiorcy uzyskali swobodny dostęp do wspólnotowego rynku wewnętrznego liczącego około 500 mln konsumentów. Niezależnie od tego, wielkość obrotów handlowych wzrosła w konsekwencji objęcia Polski wspólną polityką handlową (WPH) i stosowania dopłat do eksportu poza granice UE (tzw. refundacje eksportowe), a także przyjęcia wspólnotowych, preferencyjnych stawek celnych wobec wybranych krajów.

Jeżeli chodzi o strukturę towarową polskiego eksportu, to z dostępnych danych wynika, że największy wzrost eksportu dotyczył towarów rolno-spożywczych. Podczas gdy w latach 2004–2008 ogólna wartość polskiego eksportu wzrosła z 60,3 mld euro do 111,5 mld euro, to w ciągu pięciu lat członkostwa Polski w Unii eksport produktów rolno-spożywczych wzrósł z 4 do 11,3 mld euro, czyli o 182,5%[3]. W konsekwencji nastąpił wzrost dodatniego salda handlu zagranicznego tymi produktami z krajami UE z 0,4 mld euro w 2003 r. do 1,5 mld euro w 2008 r. (Kowalski 2009, s. 4). Te korzystne zmiany w zakresie handlu zagranicznego świadczą, że polska oferta eksportowa była atrakcyjna cenowo dla zagranicznych odbiorców, a produkty rolno-spożywcze dobrej jakości. Warto, jak sądzę, podkreślić, że po akcesji ten szybki wzrost eksportu artykułów rolno-spożywczych nie byłby możliwy bez wsparcia tego przemysłu środkami z UE w okresie przedakcesyjnym w ramach programu SAPARD i po akcesji, tj. w latach 2004–2006 w ramach SPO „Rolnictwo". Środki z tych programów zakłady przetwórcze wykorzystały bowiem na inwestycje mające na celu dostosowanie się do standardów unijnych (tj. sanitarnych, weterynaryjnych, ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt) oraz obowiązujących w Unii systemów zarządzania jakością.

[2] W latach 2004–2008 obroty handlowe wzrosły w Polsce z 136,2 mld euro do 250,8 mld euro (Grzeszak 2009, s. 8).

[3] W latach 2004–2008 przedmiotem eksportu z Polski do UE było głównie mięso drobiowe, artykuły mleczarskie, owoce, warzywa i wyroby piekarnicze (Grzeszak 2009, s. 8).

Po akcesji wysoka dynamika eksportu dotyczyła również branży chemicznej, maszynowej i sprzętu transportowego. Ponadto po integracji następowały korzystne zmiany w strukturze polskiego eksportu, polegające na systematycznym wzroście w tej strukturze udziału dóbr o wysokim poziomie przetworzenia, wymagających zastosowania nowoczesnej techniki (5 lat Polski... 2009, s. 46).

Znacznie szybciej aniżeli eksport wzrastał w latach 2004–2008 w Polsce import. W ciągu pięciu lat zwiększył się on z 72,1 mld euro do 139,3 mld euro (tab. 2). W przypadku importu, jego szybki wzrost wiązał się z przyspieszeniem w Polsce po akcesji tempa wzrostu gospodarczego oraz umacnianiem się złotego.

Członkostwo Polski w UE wywarło również wpływ na poprawę sytuacji na polskim rynku pracy. Inwestycje realizowane przez przedsiębiorstwa z dotacji unijnych oraz napływ BIZ przyczynił się do powstania w Polsce nowych miejsc pracy. Z analizy przygotowanej przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego wynika, że od października 2004 r. do grudnia 2006 r. liczba zatrudnionych wzrosła w Polsce o 320 tys. osób (stanowiło to 37% ogólnego wzrostu zatrudnienia), co wpłynęło na spadek stopy bezrobocia oraz wzrost stopy zatrudnienia (Raport końcowy 2007, s. 2). W latach 2004–2008 stopa bezrobocia obniżyła się z 19,0% w 2004 r. do 6,7% w 2008 r., zaś stopa zatrudnienia wzrosła z 51,7 w 2004 r. do 57,0% w 2008 r. (tab. 2).

W latach 2004–2007 ograniczenie bezrobocia w Polsce nastąpiło również w wyniku otwarcia rynków pracy dla Polaków przez: Szwecję, Wielką Brytanię i Irlandię. Brak jest jednak dokładnych danych, ilu Polaków pracuje za granicą. Ocenia się, że może to być od 1 mln do 2,3 mln (Janicki 2009, s. 8). Napływ Polaków do pracy za granicę złagodził występujący tam w niektórych specjalnościach deficyt siły roboczej i przyczynił się do tworzenia nowych miejsc pracy. Wysokie kwalifikacje polskich pracowników i ich solidna praca spowodowały, że do Polski zaczęli przyjeżdżać zagraniczni pracodawcy i prowadzili akcje werbunkowe. Masowe emigracje zarobkowe sprawiły jednak, że na polskim rynku pojawiły się w wielu sektorach gospodarki niedobory siły roboczej[4]. Ubocznym tego skutkiem stał się szybki wzrost płac, który nie zawsze był związany ze wzrostem wydajności pracy. Stąd wywołał on impuls inflacyjny.

Po akcesji, w wyniku wykorzystania funduszy strukturalnych, w tym szczególnie Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS), nastąpił wzrost kwalifikacji zatrudnionych w gospodarce. Ze środków tego ostatniego funduszu objęto bowiem wsparciem 1,1 mln osób. Z tej liczby około 520 tys. osób stanowili pracownicy firm i około 630 tys. osób – bezrobotni (Mirończuk, Cieślak i Stefańska 2009). W przypadku tych ostatnich środki z EFS zostały przeznaczone głównie na finansowanie aktywnych instrumentów walki z bezrobociem, takich jak: kursy, szkolenia,

[4] Przykładowo, w sektorze budowlanym co czwarta firma miała trudności z pozyskaniem pracowników, a w sektorach: przetwórczym, transportowym i handlu, co dziesiąta. (5 lat Polski... 2009, s. 252).

doradztwo zawodowe, pomoc w poszukiwaniu pracy, wsparcie przy zakładaniu własnej firmy. W wyniku wykorzystania środków z tego funduszu wielu bezrobotnych mogło uzyskać, podnieść lub zmienić kwalifikacje na zgodne z popytem na rynku pracy. Szacuje się, że dzięki temu ponad 400 tys. bezrobotnych znalazło zatrudnienie (Bieńkowska 2009).

Uzyskanie członkostwa w UE przyniosło korzyści również polskiej młodzieży. W ramach programów unijnych (np. programu Erasmus) studenci wyjeżdżają na kilkumiesięczne studia za granicą. Rocznie korzysta w Polsce z takich form kształcenia około 11–12 tys. studentów. Niezależnie od tego młodzież zaczęła podejmować studia za granicą. Przykładowo w Niemczech kształci się rocznie około 14 tys. Polaków (e.o. 2009). Warto, jak sądzę, podać, że polityka UE w zakresie edukacji zmierza do tego, aby każdy student, przynajmniej przez jeden semestr, kształcił się za granicą.

Obok inwestycji i eksportu, czynnikiem, który w latach 2004–2008 wywarł wpływ na wzrost PKB w Polsce, był wzrost wydajności pracy. W latach 2000–2003 wydajność pracy, mierzona jako wielkość PKB wytworzona przez godzinę wykonywanej pracy, kształtowała się w Polsce na poziomie 40,5–44% średniej dla UE–15, a w latach 2004–2007 wzrosła z 51,1% do poziomu 59,9 średniej dla EU–27. Z kolei wydajność pracy na osobę zwiększyła się z 65% w 2004 r. do 67,4% w 2007 r. (Europe in 2009, s. 79). Na poprawę tego wskaźnika w dużej mierze wywarła wpływ realizacja w latach 2004–2006 inwestycji dofinansowanych z funduszy unijnych, napływ BIZ oraz racjonalniejsze wykorzystanie pracowników w gospodarce, a także wzrost kwalifikacji zatrudnionych.

Po akcesji nastąpiła poprawa sytuacji materialnej ludności w Polsce. Złożyło się na to wiele przyczyn. Jedną z nich było przyspieszenie, w związku z integracją Polski z UE, wzrostu gospodarczego, co skutkowało, jak wspomniano, spadkiem bezrobocia i wzrostem zatrudnienia. Na spadek bezrobocia w Polsce wpłynęło również otwarcie rynków pracy za granicą. Dzięki temu część ludności znalazła, jak wspomniano, lepiej płatną aniżeli w Polsce pracę za granicą. Według szacunków Banku Światowego, pracujący za granicą przesyłają do Polski rocznie równowartość 20 mld dol.[5] Środki te powiększają dochody wielu pozostających w kraju rodzin. W konsekwencji transfery walutowych oszczędności emigrantów stały się też istotnym elementem polskiego rachunku obrotów bieżących.

Na poprawę sytuacji materialnej ludności w Polsce po akcesji wpłynął również wzrost płac. W wyniku masowej migracji za granicę w kraju zaczęło brakować, jak wspomniano, pracowników różnych specjalności. Skutkiem tego był wzrost płac nie zawsze powiązany, jak wspomniano, ze wzrostem wydajności pracy. W 2004 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2290 PLN, a w 2007 i 2008 r. kształtowało się odpowiednio: 2691 PLN i 2944 PLN (5 lat Polski... 2009, s. 52).

[5] Więcej od Polaków przesyłają do swoich krajów emigranci z Indii, Chin, Meksyku i Filipin (Grzeszak 2009, s. 9).

Kolejnym czynnikiem, który wpłynął na poprawę sytuacji materialnej ludności w Polsce, było objęcie polskiego rolnictwa mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) i wspólnej polityki handlowej (WPH). Stąd w latach 2004–2008 dużą rolę we wzroście dochodów rolników odegrały dopłaty bezpośrednie. Z obliczeń ARiMR wynika, że w latach 2004–2008 rolnicy otrzymali z tytułu dopłat bezpośrednich około 37 mld PLN (Kasprowicz 2009, s. 2). Jeżeli obok dopłat bezpośrednich uwzględni się środki z krajowego budżetu skierowane na wieś, to w sumie w latach 2004–2008 wieś otrzymała 57,1 mld PLN (Solska 2009, s. 36). W konsekwencji po akcesji systematycznie wzrastał, podobnie jak w innych krajach UE, udział dopłat w dochodach rolników i wynosił on: 38,9% w 2004 r., a w 2008 r. 49,9%, podczas gdy przed akcesją udział dopłat ze środków publicznych nie przekraczał w Polsce 10% (Kowalski 2009, s. 7) . Według danych Eurostatu, w 2008 r. przeciętny dochód osoby zatrudnionej w polskim rolnictwie był wyższy o 90% od poziomu osiągniętego w 2000 r. (Grzeszak 2009, s. 8). Obok dopłat unijnych, wzrostowi dochodów sprzyjała także po akcesji poprawa koniunktury w rolnictwie. W konsekwencji zmienił się na korzyść rolnictwa wskaźnik relacji cen. Ceny produktów rolnych, w związku z całkowitym zniesieniem barier dostępu produktów rolno-żywnościowych na rynki UE, wzrosły o 11,4%, zaś ceny towarów i usług kupowanych przez rolników o 8,6% (Dżun i Józwiak 2009, s. 16). Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej liczby, należy zgodzić się z poglądem prof. J. Wilkina, że „Po 2004 roku do rolnictwa napłynęły ogromne pieniądze, nieporównywalne z jakimkolwiek okresem w naszej historii. (...) Takiego komfortu rolnicy nie mieli nigdy. Okazało się, że dostają pensję z Unii" (Wilkin 2009, s. 25). Nie można też pomijać faktu, że wraz z wejściem do Unii polscy rolnicy uzyskali poczucie stabilności. W UE nie zmienia się bowiem polityki rolnej w trakcie trwającej siedem lat perspektywy finansowej. Dopiero w trakcie dyskusji nad założeniami kolejnej perspektywy finansowej mogą być wprowadzone zmiany w mechanizmach WPR.

Przedstawiając korzyści wynikające z członkostwa Polski w UE, należy uwzględnić także niewymierne efekty wynikające z tego członkostwa (Bujnowski 2009, s. 118–119). Można do nich zaliczyć: wymuszone procedurami obowiązującymi w Unii usprawnienie funkcjonowania administracji, poprawę w zakresie planowania rozwoju regionalnego i koordynowania różnych przedsięwzięć dotyczących tego rozwoju, stabilność finansowania działań rozwojowych czy bardziej racjonalne rozdysponowanie środków publicznych itp.

Zakończenie

Do przedstawionych wyżej liczb, charakteryzujących wpływ integracji na spójność ekonomiczną i społeczną Polski z Unią, należy podchodzić z dużą ostrożnością. Na osiągnięte w Polsce w latach 2004–2008 wskaźniki makroekonomiczne wywarły

bowiem wpływ, jak wspomniano, obok integracji z Unią, także inne czynniki, w tym m.in. procesy globalizacji, koniunktura na świecie, napływ BIZ, pomoc uzyskana z UE w okresie przedakcesyjnym itp. Należy także pamiętać, że realizowane w Polsce od 2004 r. inwestycje przyniosą efekty dopiero w latach następnych. Podkreślić też należy, że żaden ze stosowanych obecnie w literaturze wskaźników nie pozwala na wyodrębnienie „czystego" efektu wsparcia z funduszy strukturalnych[6]. Pomimo tych zastrzeżeń można stwierdzić, że w wyniku przeznaczenia środków unijnych na inwestycje nastąpiło w Polsce przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego. Komisja Europejska ocenia, że proces akcesyjny przyspieszył wzrost gospodarczy w nowych krajach członkowskich o około 1,3 punktu procentowego. W konsekwencji przyspieszenia tempa wzrostu PKB nastąpiło zwiększenie PKB na jednego mieszkańca z 14,0 tys. dol. w 2004 r. do 16,3 tys. dol. w 2008 r. (Glapiak 2009). Stąd przed przystąpieniem Polski do Unii przeciętne PKB na mieszkańca stanowiło jedynie 48,9% średniej unijnej, podczas gdy udział ten w 2008 r. wzrósł do 55,2% średniej unijnej. Liczby te wskazują, że w latach 2004–2008 nastąpiło zmniejszenie dysproporcji w poziomie rozwoju pomiędzy Polską a krajami UE–27.

W wyniku pomocy unijnej oraz napływu BIZ nastąpiło unowocześnienie polskiej gospodarki. Dostęp do funduszy unijnych umożliwił zwiększenie w wielu przedsiębiorstwach inwestycji, przeprowadzenie modernizacji wielu firm, poprawę produktywności, dostosowanie się do standardów unijnych. Zwiększyła się także konkurencyjność i innowacyjność polskich przedsiębiorstw.

Z powyższych rozważań wynika, że w latach 2004–2008 w wyniku integracji z UE nastąpiło w Polsce wiele pozytywnych zmian zarówno w sferze gospodarczej, jak i społecznej. Przedstawiając jednak korzyści z członkostwa Polski w UE, należałoby zastanowić się, jakich problemów nie udało się rozwiązać w latach 2004–2008.

Pomimo ograniczenia w Polsce w latach 2004–2008 bezrobocia, stopa zatrudnienia była najniższa w UE (z wyjątkiem Malty) i wynosiła w 2008 r. 57%. Oznacza to, że w Polsce pracowało zaledwie 57% osób w wieku 15–64 lat, podczas gdy w krajach skandynawskich wskaźnik ten przekraczał 70% (w Danii wynosił 77%, w Holandii 76%, w Szwecji 74,2%) (Europe in... 2009, s. 281). Problemami, których nie udało się rozwiązać w latach 2004–2008, są biurokratyczne utrudnienia w rozwoju prywatnej przedsiębiorczości, bariery inwestycyjne, niekompetentność i nieżyczliwość administracji. Ponadto, pomimo wykorzystania środków z funduszy unijnych, w dalszym ciągu mamy do czynienia z niewydolnym wymiarem sprawiedliwości. Słabo rozwinięta jest też w Polsce infrastruktura transportowa. Zbyt mało, w stosunku do innych krajów UE, produkuje się w Polsce energii ze źródeł odnawialnych. W dalszym ciągu niższy jest też w Polsce aniżeli w krajach UE–15 procent mieszkańców użytkujących Internet (w Polsce wynosił on w 2008 r. 52%.)[7].

[6] Pewną rolę w tym zakresie odgrywa stosowany w UE model Hermin.

[7] W 2008 r. w Holandii, Szwecji, Danii i Finlandii ponad 80% mieszkańców było użytkownikami Internetu (Kowanda 2009, s. 11).

Podobne dysproporcje występują pomiędzy Polską a bogatymi krajami UE w zakresie wydatków na badania i rozwój. Polska ze wskaźnikiem 0,6% PKB pozostaje daleko w tyle za takimi krajami, jak: Szwecja, w której wydatki na badania i rozwój stanowią około 3,6% PKB, Finlandia (3,5%), Austria (2,6%) i Dania 2,5% (Europe in 2009, s. 36).

Wynika stąd, że lista problemów do rozwiązania w następnych latach jest długa. Od 2007 r. realizowana jest w UE nowa perspektywa finansowa, która obejmuje lata 2007–2013. W tych latach Polska będzie głównym beneficjentem pomocy unijnej. W sumie w latach 2007–2013 kwota przeznaczona na finansowanie tego rozwoju (środki unijne i krajowe) wyniesie około 85,6 mld euro. Wykorzystanie tych środków stwarza szansę dalszej poprawy w Polsce podstawowych wskaźników makroekonomicznych. Biorąc jednak pod uwagę trwające od końca 2008 r. spowolnienie gospodarcze w Polsce i recesję w innych krajach, trudno jest prognozować, jak znaczne zmiany tych wskaźników nastąpią w Polsce w latach 2007–2013 oraz o ile zmniejszy się dystans w poziomie rozwoju gospodarczego i społecznego pomiędzy Polską a krajami UE–15.

Bibliografia

5 lat Polski w Unii Europejskiej. Raport (2009), UKIE, Warszawa.

Bieńkowska E. (2009), *Fundusze udało się w pełni wykorzystać*. Rzeczpospolita z 29.07.

Bujnowski M. (2009), *Polityka spójności UE i jej realizacja w Polsce,* w: E. Kawecka-Wyrzykowska, *Polityki gospodarcze Unii Europejskiej,* SGH, Warszawa.

Dżun W., Józwiak W. (2008), *Gospodarstwa rolne przed i po wejściu do Unii,* w: *Dziś i jutro gospodarstw rolnych w krajach Centralnej i Wschodniej Europy*, IERiGŻ PIB, Warszawa.

e.o. (2009), *Od sceptycyzmu do euroentuzjazmu*. Rzeczpospolita z 30.04–01.05.

Europe in Figures (2009). Eurostat yearbook, Luxembourg.

Glapiak E. (2009), *Polska gospodarka zyskała na akcesji*. Rzeczpospolita z 30.04–01.05.

Grzeszak A. (2009), *Bilans pięciolatki*. Polityka nr 17.

Janicki M. (2009), *Czy ktoś przyzna, że się mylił*? Polityka nr 17. Dodatek.

Kasprowicz A. (2009), *Po pięciu latach członkostwa w UE*. Agro Serwis nr 10.

Kowalski A. (2009), *Polski sektor żywnościowy 5 lat po akcesji*. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 3.

Kowanda C. (2009), *Ranking europejski*. Polityka nr 17. Dodatek.

Mały Rocznik Statystyczny (2009), GUS, Warszawa.

Raport końcowy z badania na temat: *Wpływ interwencji z funduszy strukturalnych UE na zatrudnienie* (2007), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego Warszawa.

Mirończuk U., Cieślak A., Stefańska A. (2009), *Dodatni bilans Polski w Unii Europejskiej*. Rzeczpospolita z 30.04–01.05.

Polityki gospodarcze Unii Europejskiej (2009), E. Kawecka-Wyrzykowska, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa.
Rocznik Statystyczny (2008), GUS, Warszawa.
Solska J. (2009), *Droga ślimaka*. Polityka nr 43.
Wilkin J. (2009), *Rolnikom nigdy nie było tak dobrze*. Gazeta Wyborcza z 27.04.

SOCIAL AND ECONOMIC BENEFITS OF POLISH MEMBERSHIP IN THE EUROPEAN UNION

Summary

The main objective of the paper is presentation of economic and social benefits of the Polish membership in the European Union. The paper has been prepared based on Polish and foreign publications – books and papers. Methods employed in the paper are description economic analysis.

In the period 2004–2008 Poland received aid from the European Union budget totaling 26.5 billion euro. As a result of utilization of these funds, several positive changes have taken place in Poland, both in the social and economic sphere, including, among others, an increase in the growth rate of the GDP.

Between 2004 and 2008 the pace of the economic growth in Poland was influenced the increase in domestic consumer demand, investment and export. Moreover, average income per capita has risen from about $14 thousand in 2004 to around $16.3 thousand in 2008, thereby reducing the disparity in the development level between Poland and the remaining EU countries.